



AK
Białystok

ROSIŃSKA Helena
zam. Łukaszenicz
ps. "Helenka"
"Zielonka"

3163/USK
1

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

..... ROSIŃSKA Helena

..... z domu Łukasiewicz

..... ps. "Helenska"⁴ T. 3163/68K

I/1. Relacja ✓ k. 1, 5, 1-2

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III/5. Inne ...

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie *brak*

I/1 Relacja

- Relacja w formie [b.d.], mpz, kopia, k.l.s. 1-2.
Wpłynęła do fundacji w 2002r.



Helena Rosińska ps. "Helenka" Łukaszewicz, ur. 8. IV. 1920
we wsi Kituryki, pow. Wołkowysk, woj. białostockie, córka
rolnika Jana i Michaliny z Grochowskich.
Zam. Białystok ul.

Kituryki, to niewielka wieś szlachecka, gdzie przyszedł na świat. W 1942 r. wraz z rodzeństwem zostałam wciągnięta do Organizacji przez naszego sąsiada rolnika p. Konstantego Rudziejowskiego. Do Organizacji weszli: moja siostra Jadwiga Rosińska-Rochalska ps. "Irka" i bracia Antoni ps. "Szpak" i Stanisław Rosiński.

Niewiele działało się u nas w czasie okupacji niemieckiej. Nie było broni, ale szkolono mężczyzn wojskowo i dopiero po wejściu Rosjan, gdy nowa granica odcięła nas od naszych pól a i cmentarza a więc z konieczności, zaczęła działać Organizacja.

W sierpniu 1944 r. nasza miejscowa grupa otrzymała z Białegostoku zadanie zatrzymania partyzantów wileńskich, idących na pomoc powstańczej Warszawie, do dyspozycji Organizacji. Ze Swisłoczy przybył nasz kuzyn Piotr Januskiewicz ze Stanisławem Kiersnowskim. Brat Antoni ps. "Szpak", oraz miejscowi mężczyźni z Organizacji wychodzili nocami na spotkania rozproszonym oddziałom V Wileńskiej Brygady AK i zatrzymywali ich do dyspozycji "Łupaszi", który w połowie sierpnia wszedł do wsi z około 20-to osobowym oddziałem. Partyzantów zagrożonych interesowaniem, przez Sowieców na Wileńszczyźnie a pragnących walczyć w powstaniu warszawskim, wciąż przybywało i trzeba było ich znaleźć trudną wędrówką nakarmić i dać jakieś takie schronienie. Mieliśmy pełne ręce roboty. Brygadę Wileńską AK rozmieszczono w okolicy Kituryk, we wsiach Zielona i Mostowlany Kolonia

Otrzymałam rozkaz przedostania się przez granicę do Brzesina koło Swisłoczy, lecz niestety wpadłam na patrol graniczny i zatrzymano mnie w areszcie we wsi Nowosady. Do Brzesina nie udało mi się dostać. Dopiero po czterech dniach i wielu perypetiach, powróciłam do Kituryk.

Wysyłano mnie też do Białegostoku /50 km./. Aby dostać się do miasta musiałam przebyć pieszo 10 km. do szosy Wołkowysk-Białystok a następnie zatrzymać i dostać się na jakiś pojazd wojskowy, innego sposobu nie było. W Białymstoku kontaktowałam się z p. Zofią Krajewską przy ul. Kaprałskiej, ps. "Władka", oraz przy ul. Słonimskiej z p. Rybarczyk ps. "Aleksandra". Przywoziłam meldunki od "Łupaszi", zaś z powrotem do wsi, wiadomości dla niego. Do ks. (Hodyki, przy Parafii Farnej na rozmowy, doprowadzałam ludzi od "Łupaszi" a między innymi "Lalę" i "Aldonę" - sanitariuszki Oddziału Wileńskiego. Ja sama nie uczestniczyłam w tych spotkaniach.

We wsi zaczynało być niebezpiecznie, nadchodziła trudna zima 1944/45 r.

24 listopada 44 r. NKWD aresztowało moich braci, Antoniego i Stanisława, oraz kuzyna Piotra Januskiewicza. Mnie aresztowano 13 grudnia 44 r., w trakcie obławy. Noc spędziłam w szkole we wsi Zubry, wraz z zatrzymanymi mężczyznami. Następnego dnia przywieziono nas do Białegostoku. Siedziałam w szopie, na ul. Słonimskiej, w zimnie i brudzie. Po przesłuchaniu przewieziono mnie do więzienia, gdzie spotkałam się z grupą kobiet, między innymi z p. Krajewską ps. "Władka", zast. Kom. WSK. Kiedy wpełchnięto mnie do piwnicznej celi, rozświetlonej nikłym płomykiem świecy i zobaczyłam klęczące kobiety odmawiające różaniec, miałam uczucie, że cofnął się czas i jestem w katakumbach pierwszych chrześcijan. Upadłam na kolana i długo płakałam.

26 grudnia 44 r. przywieziono nas na dworzec kolejowy i zapędzono do bydłowych wagonów, gdzie w zimnie spędziłyśmy noc. Transport na wschód ruszył wieczorem, dnia następnego i 4, lub 5-ego stycznia 45 r. dojechałyśmy do Stalinogorska. Po przeglądzie "lekarским" zakwalifikowano mnie do I grupy roboczej i pognano do rozładunku wagonów kolejowych, zapełnionych kłoda-

mi drzewa. To nie była praca na nasze siły, więc zaprotestowa-
liśmy, co uznano za zasadne i przesunięto nas do innej pracy.
Już czwartego dnia pobytu w obozie zachorowałam na tyfus. Do
szpitala wzięto mnie furmanką 20 km. nieprzytomną i bliską
śmierci. W szpitalu przebywałam 10 tygodni i tu spotkałam bra-
ta Antoniego, który również był po tyfusie.

W obozie przebrano nas w męską bieliznę i odzież, z pla-
mami krwi, musiała pochodzić od rannych, lub martwych żołnierzy.
Obóz nie miał wody i przywiezione ją w beczkach, ciągle jej bra-
kowało. Do łaźni, oddalonej od obozu o 3 km. doprowadzano nas co
10 dni. Powroty z łaźni były przykre, gdyż mokre włosy zamarza-
ły nam na głowach. Po przebyciu tyfusu nie miałam siły a musia-
łam pracować. Zatrudniano mnie w polu, na budowach i szwalni,
gdzie nie było maszyny do szycia, więc ręcznie wstawiałam łąty
w reperowaną odzież,

Ludność miejscowa, z którą niekiedy stykałyśmy się, mia-
ła nas za kobiety lekkich obyczajów, służących Niemcom do wia-
demych celów, bo tak im mówiono i pogardała nami.

Przebywałam tam do 14 stycznia 1946 r. Po powrocie zda-
łam maturę i zaczęłam pracować.

Posiadam z odznaczeń: Krzyż Armii Krajowej z dn. 12.XII.
1996 r. wydany przez Prezydenta R.P. Aleksandra Kwaśniewskiego.



Handwritten signature

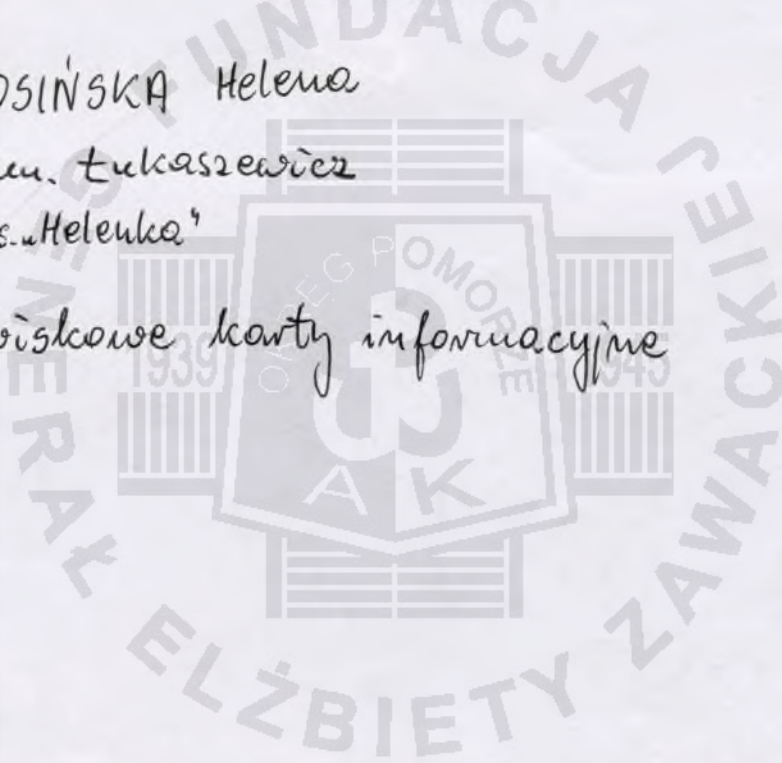
*Spisza dr. ito J. Lemontko - Nika
2002 r.*

T. 3163/WSK

AK
Białystok

ROSIN'SKA Helena
zam. Łukasiewicz
ps. "Helenka"

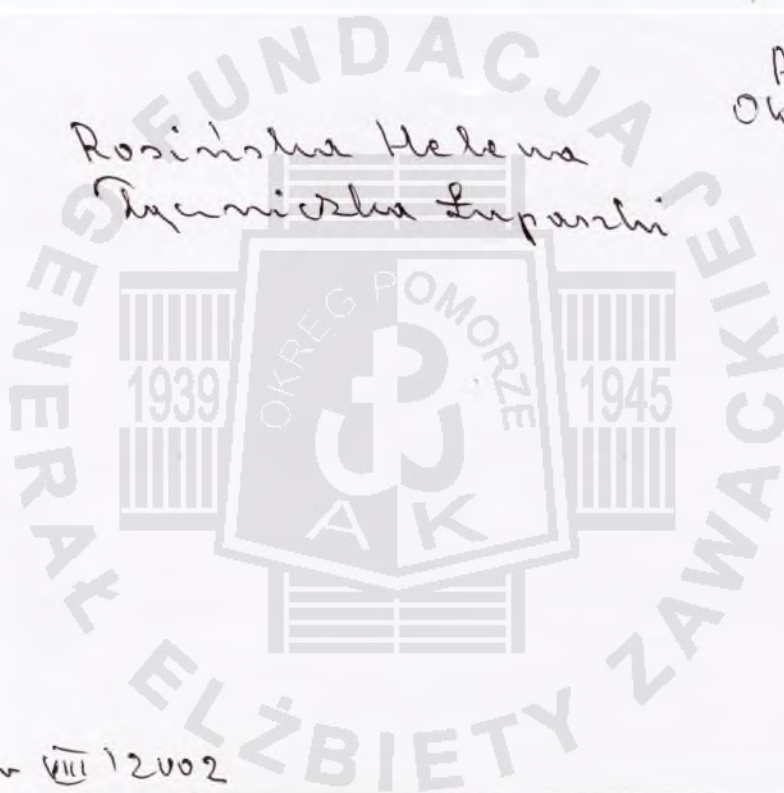
✓ Nazwiskowe karty informacyjne



2

Rosinska Helena
Techniczna Szpanki

AK
Okr. B-stok



Bolno VIII 12002

i

AK
Okr. Białystok

Rosińska Helena
Technikum Szupardzi



inf: Tenha ppor Zofii Krajewskiej Okrsto -
Kurtoch nr 2151; 711-8 i trymsul n. 7

Bohro VIII 2002



Rosińska Helena